

W.O.K.

6580

Str. Miłob Władysław

7 bryg. 23 bat komp. dowodz.

oddział. p - pane.

6580

M. P. 7-1143 r.

Kwestionariusz

1. Str. Miłob Władysław lat 21, urodz.

Arrestowany byłem sam 8 V 40 r. o godz

12 w noc przez N.K.W.D. w m. Wotoina,

skąd odprawałem byłem przez tech. N.K.W.D. stąd do więzienia w tymże mieście.

W domu sążgli mój ojciec, bratem, chrzodem i śledztwem. Większość byli wsiacy obywateli

Polscy. W 8 m celach mieszkało się

320 uaresztowanych.

Większy byli groźni dla władz sowieckich ponieważ aresztowani byli za działania przeciwkomunistyczne.

Stosunek władz sowieckich do Polaków był ten podobny do stosunku „Pis a kot”

1941 r. Wyprzoniom zostatem do Norkandy,
 gdzie warunkami jesieni gorzej się pogorszyły.
 Musieliśmy tam pracować po 14 godzin na dobę
 za 300 gr. chleba i żadną zapłatę.
 Pomocy lenarskiej nie było żadnej, wto
 się źle czuli, i niechcieli iść na pracę,
 sadzono go wówczas do więzienia i wioziono
 głodem. Wówczas kiedy Polak nie mógł
 uzyskać dawano mu zwolnienie, lecz
 to już było nie potrzebne.
 Tak się męczył nasz naród w Szwajcarii
 umierało z głodu z tygodnia jeden za jedynym,
 Lecz nie to przyszedł koniec, i Polacy
 zaczęli się zwalniać do wojska Polskiego.
 Lecz ze względu na to że do wojska Polskiego
 nie mogliśmy wstąpić z powodu przeprowadzenia
 naszymi pracownikami robotnicze
 bodajże jeszcze w gorzyon zamieszanie
 Lecz trwałoby to nie długo.

co to u 42 r. ubieram polski
mundur i zaognam inozej
mysli i w innym kierunku
procowac.

Dziś będzie w warunkach lepszych
myślę wyśte o rodzinie która napewno
jest w warunkach takich, jakich
ja byłem w ZSRR. Leci doświadczeń
nie powiem bo nie miałem żadnego
wiadomości od chwili aresztowania.